

Elżbieta Osewska¹

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Tarnowie
Instytut Humanistyczny

NAUCZANIE RELIGII JAKO TOWARZYSZENIE: OD POWIERZCHOWNOŚCI DO DUCHOWOŚCI, DO OSOBISTEGO POZNANIA BOGA WCIELONEGO²

1. WPROWADZENIE

Współczesna Europa staje się coraz bardziej złożonym i zróżnicowanym społeczeństwem. Gwałtowne zmiany ekonomiczne, polityczne, społeczne, kulturowe, etniczne, językowe, technologiczne, edukacyjne i religijne wpływają na mieszkańców Starego Kontynentu. Wydaje się, że zarówno dzieci, jak i młodzież sprawnie przystosowują się do zmian technologicznych, społecznych, kulturowych oraz komunikacji interpersonalnej, ale czy tak jest rzeczywiście? Młodzi

¹ Elżbieta Osewska – doktor habilitowany nauk teologicznych w zakresie katechetyki, profesor nadzwyczajny PWSZ w Tarnowie. W latach 1990–1993 wykładowca w centrach katechetycznych na terenie byłego ZSRR. W latach 1998–1999 Naczelnik Wydziału do Spraw Rodziny w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w Warszawie. Członek Europejskiej Ekipy Katechetycznej (EEC), European Forum for Religious Education in Schools (EuFRES), Sekcji Wykładowców Katechetyki w Polsce, Prezes Polskiego Stowarzyszenia Familiologicznego i Wiceprezes Polskiej Sekcji Europejskiego Stowarzyszenia Teologii Katolickiej (ESTK). Autorka publikacji z zakresu katechetyki, pedagogiki, edukacji, dydaktyki, teologii pastoralnej, komunikacji interpersonalnej i polityki rodzinnej. Współredaktorka i współautorka podręczników do nauczania religii. Uczestniczka i organizatorka wielu konferencji i kongresów katechetycznych w Polsce i za granicą.

² Tekst został wygłoszony w języku angielskim podczas kongresu EuFRES w Katowicach 30.03–3.04.2016.

ludzie efektywnie uczestniczą w rewolucji kulturowej i technologicznej, niejednokrotnie lepiej kontaktując się ze swoimi rówieśnikami za pośrednictwem Internetu niż w bezpośrednim spotkaniu. Słabną przy tym ich kontakty rodzinne, sąsiedzkie, eklezjalne, które stają się szybkie, powierzchowne oraz nietrwałe³. Co w takiej sytuacji może uczynić szkolne nauczanie religii? W jaki sposób może uwrażliwić młodych na transcendencję? Czy i w jakim zakresie nauczanie religii w szkole daje szansę na ewangelizację uczniów, którzy nie mają kontaktu z chrześcijaństwem? W jaki sposób nauczanie religii może prowadzić dzieci i młodzież do spotkania i trwałej relacji z Jezusem Chrystusem? W jakim zakresie i w jaki sposób szkolne nauczanie religii może towarzyszyć młodym ludziom w różnych krajach europejskich w drodze do „dzisiejszego Emaus”? A może trzeba postawić bardziej fundamentalne pytanie: dlaczego trzeba podejmować szkolne nauczanie religii?

Poszukiwanie odpowiedzi na powyższe pytania jest utrudnione z wielu powodów. Po pierwsze, mimo wspólnego kontekstu europejskiego i często stosowanego określenia: „globalny nastolatek”, kontekst życiowy ucznia w różnych rejonach Europy wyraźnie się różni. Po drugie, założenia i przyjęte koncepcje szkolnego nauczania religii w różnych krajach, a niekiedy nawet regionach krajów, zachowują swoją odmienność i korzystają z innej argumentacji⁴. Po trzecie, relacje między szkolnym nauczaniem religii a szkołą, między szkolnym nauczaniem religii a parafią, Kościołem i katechezą układają się odmiennie. Dlatego rozwiązania, które są wdrażane i przynoszą efekty w Polsce mogą być niezrozumiałe i trudne do przyjęcia w Europie Zachodniej.

Temat artykułu: *Nauczanie religii jako towarzyszenie: od powierzchowności do duchowości, do osobistego poznania Boga wcielonego*, który został mi powierzony, wymaga wyjaśnienia kilku terminów i podstawowych założeń. Pierwsza część tytułu odnosi się do towarzyszenia. W powszechnym rozumieniu towarzyszenie zakłada przede wszystkim obecność, bycie z kimś, dzielenie trudów podróży, radości, ale też trudności i niepewności, a także wspólne pokonywanie przeszkód w drodze i wyznaczenie celu wędrówki. Niekiedy w starszym pokoleniu w krajach postsocjalistycznych termin „towarzyszenie” może również wywoływać negatywne konotacje, ze względu na polityczno-społeczne

³ Por. H. Lombaerts, *ICT jako główne wsparcie globalnego świata i globalnego środowiska edukacyjnego*, w: *Między tradycją a współczesnością. I Krajowy Kongres Katechetyczny*, red. A. Bałoniak, J. Szpet, Poznań 2008, s. 73–90; E. Osewska, J. Stala, *Die katholische Schule zu Beginn des XXI. Jahrhunderts am Beispiel Polens und Englands*, Warszawa 2015; J. Stala, E. Osewska, *Anders erziehen in Polen. Der Erziehungs- und Bildungsbegriff im Kontext eines sich ständig verändernden Europas des XXI. Jahrhunderts*, Tarnów 2009; *Religious Education/Catechesis in the Family. A European Perspective*, red. E. Osewska, J. Stala, Warszawa 2010; E. Osewska, *Założenia i uwarunkowania wychowania religijnego podejmowanego w środowisku rodzinnym*, w: *Wychowanie do wartości w świecie cyberkultury*, red. B. Bilicka, Toruń 2012, s. 183–213.

⁴ Por. R. Jackson, *Rethinking Religious Education and Plurality. Issues in diversity and pedagogy*, London 2004.

nadużywanie słowa „towarzysz”, na przykład towarzysz walki. Pod pięknym określeniem „towarzyszenie” kryło się także śledzenie kogoś przez Służby Bezpieczeństwa. Jeśli nauczanie religii chce podjąć funkcję towarzyszenia dzieciom i młodzieży w drodze do dzisiejszego Emaus, to podstawowym warunkiem jest obecność i wędrówka razem. Dlatego warto zastanowić się nad ideą drogi i dzielenia jej ze współidącym w tym samym kierunku i poszukującym odpowiedzi na fundamentalne pytania. Osobiste poznanie Boga wcielonego zakłada też pewną komplementarność inicjatywy Boga i działania człowieka, poznania, nawrócenia i zawierzenia. W związku z tym nie chcę pozostać przy doktrynalnym ujęciu wiary, ile raczej patrzeć na nią jako na dynamiczny proces. U jego podstaw znajduje się dyspozycja (udzielona człowiekowi przez Boga) do rozglądania się, stawiania pytań, poszukiwania, odkrywania, a później stopniowo uznania istnienia Boga, poznania i umiłowania Go. Relacja człowieka z Bogiem nie jest statyczna, ale dynamiczna, toteż zmienia się i formuje przez całe życie. Poszukiwania, odkrycia, trudności, załamania, olśnienia, radości, fascynacje i inne doświadczenia przeplatają się ze sobą i wywierają wpływ na chrześcijanina⁵. Warto pamiętać, że Bóg zawsze szanuje godność i wolność osoby⁶, dlatego każdy młody człowiek może dokonać akceptacji drogi wiary lub ją odrzucić. Z wiarą w Boga sprzeczna jest wszelka przemoc, tyrania, jakiegokolwiek odebranie człowiekowi jego wolności i autonomii⁷.

Jeśli droga do odkrycia, rozpoznania i uznania Boga wcielonego jest procesem długotrwałym, personalnym, indywidualnym, a zarazem wspólnotowym, zaś współcześnie coraz mniej środowisk i osób wspiera dziecko i młodego człowieka na tej drodze, to niewątpliwie szkolne nauczanie religii jawi się jako szansa. Przy czy rodzą się tu różnego rodzaju pytania: W jaki sposób młody człowiek, wzrastający w areligijnej rzeczywistości, zafascynowany współczesną kulturą, technologią komunikacyjną oraz wielością wyborów, może odkrywać wartość poznania Boga? Czy relacja między wiarą (rozumianą jako doświadczenie egzystencjalne, fakt kulturowy, osobiste przeżycie i punkt odniesienia wspólnoty) a nauczaniem religii jest jeszcze relacją wzajemnej zależności? Jaki rodzaj pedagogii, języka i metod należy stosować, by komunikować się ze współczesnym uczniem? W jaki sposób towarzyszyć uczniowi w drodze, skoro ujawnia się przed nim tak wiele możliwości? Wszystkie te pytania domagają się od ekspertów nauczania religii poszukiwania pogłębionej odpowiedzi. W dalszej części tekstu postaram się do nich odnieść.

⁵ Por. E. Osewska, J. Stąla, *W kierunku katechezy rodzinnej*, Kielce 2003.

⁶ Por. A. Nossol, *Teologia na usługach wiary*, Opole 1978, s. 255–258.

⁷ Por. L. Giussani, *Wychowanie do wolności*, w: *Pedagogika katolicka. Zagadnienia wybrane*, red. A. Rynio, Stalowa Wola 1999, s. 184–189; A. Szostek, *Wokół godności prawdy i miłości*, Lublin 1998, s. 160–178; T. Ożóg, *Kulturowe zagrożenie wychowania*, w: *Wychowanie chrześcijańskie a kultura*, red. M. Nowak, T. Ożóg, Lublin 2000, s. 167–188; M. Nowak, *Małżeństwo i rodzina jako środowisko i sytuacja wychowawcza*, w: *Małżeństwo i rodzina w nowoczesnym społeczeństwie*, red. L. Dyczewski, Lublin 2007, s. 123–124.

2. U POCZĄTKU DROGI

Przyjęty motyw drogi niesie ze sobą założenie jakiegoś punktu wyjścia, ciągłości drogi, jej celu, ale też wysiłku, który trzeba podjąć, czasu, który trzeba poświęcić na jej przejście, odpowiedniego przygotowania do jej odbycia... Zaczniemy zatem od początku, od tekstu biblijnego: „Tego samego dnia dwaj z nich byli w drodze do wsi, zwanej Emaus, oddalonej sześćdziesiąt stadiów od Jerozolimy. Rozmawiali oni z sobą o tym wszystkim, co się wydarzyło. Gdy tak rozmawiali i rozprawiali z sobą, sam Jezus przybliżył się i szedł z nimi. Lecz oczy ich były niejako na uwięzi, tak że Go nie poznali” (Łk 24,13–16). Opisani przez Ewangelistę Łukasza uczniowie w drodze do Emaus są bardzo smutni, wręcz pogrążeni w rozpacz, zagubieni, przerażeni, że już na zawsze stracili swojego Mistrza. Przytłoczeni sytuacją, nie potrafią Go rozpoznać, chociaż jest tak blisko. A jak jest ze współczesnymi uczniami? Kim są młodzi ludzie żyjący u początku XXI wieku? Jacy są, czym się charakteryzują u początku drogi do dzisiejszego Emaus?

Niewątpliwie trudnym czasem w rozwoju każdego człowieka jest przechodzenie od jednego etapu życiowego do nowego, jeszcze nieznanego, na przykład przejście od etapu małego dziecka, otoczonego rodziną, do etapu przedszkolnego lub szkolnego, czy też zmiana szkoły, przejście od etapu dzieciństwa do młodości, a później od młodości do dorosłości. Obecnie często wskazuje się na zjawisko tzw. *hurried child* – przyśpieszonego, pod wpływem kultury medialnej, przechodzenia z dzieciństwa do młodości. Szczególnie dorastanie staje się obecnie trudnym czasem, kiedy nastolatek szuka swojej indywidualności, swojego miejsca w świecie, swojej tożsamości⁸. Przejawia się to w znanej fazie buntu i podważania autorytetów, wzmacnianej współcześnie przez globalne koncerny kreujące swojego konsumenta. Rodzice nie zawsze zdają sobie sprawę ze znaczenia rozwojowego tego okresu, stąd problemy nastolatka bywają uznawane za mało istotne lub też są pomijane. Młody człowiek, nie znajdując zrozumienia u dorosłych, czuje się odrzucony i osamotniony. Doświadcza podwójnego poczucia osamotnienia. Z jednej strony często nie czuje niezbędnej oparcia w rodzicach i innych dorosłych, z drugiej – kiedy jego próby samodzielności są podważane – zahamowany zostaje proces budowania poczucia własnej tożsamości i wartości. Osamotnienie młodego człowieka to zarówno brak silnych więzi z innymi ludźmi, jak i brak kontaktu z samym sobą. W osamotnieniu współczesny uczeń nie znajduje wewnętrznej siły, ale natrafia jedynie na poczucie opuszczenia, cierpienie i pustkę. Potrzebuje drugiego człowieka, potrzebuje zrozumienia i akceptacji, docenienia i uznania. Jednocześnie nie rozumiejąc samego siebie i opierając się na swoich emocjach, odrzuca obecność innych, której

⁸ Por. C. Bartnik, *Personalizm*, Lublin 1995, s. 380; E. Osewska, *Jakość życia wspólnotowego rodziny jako podstawa skuteczności wychowania*, „Roczniki Nauk o Rodzinie” (2013), t. 5, s. 5–22; E. Osewska, *Wspólnota rodzinna w służbie wychowania*, „Family Forum” 4 (2014), s. 125–139.

tak bardzo potrzebuje⁹. Z ogromną siłą ujawnia się też zjawisko kwestionowania autorytetów przez młodych ludzi w okresie dorastania. Psycholog Zenomena Płużek uważa, iż tendencja do odrzucania lub kwestionowania autorytetów na tle kryzysu rozwojowego jest rodzajem kryzysu tożsamości, który polega m. in. na stawianiu sobie pytań: kim jestem, co jest dla mnie ważne, jaki światopogląd chcę przyjąć, co chcę robić w życiu? Wiąże się z tym także dokonywanie wyboru wartości, którymi dana osoba chce się kierować w postępowaniu, a także poszukiwanie ideałów i celów życiowych¹⁰. Przechodzenie do nowego etapu życia wiąże się także z uświadomieniem sobie, że rodzice nie są „wszechmocni”, co powoduje zachwianie poczucia bezpieczeństwa młodego człowieka. Wszystko, co wiąże się z ponowoczesnością i sekularyzmem, znacznie wzmacnia ten problem. Brak autorytetów, wspólnoty, stałego punktu odniesienia, wielość propozycji medialnych oraz różnorodne zagrożenia cywilizacyjne rodzą niepewność, niepokój, lęk, zagubienie¹¹. Wszystkie opisane zjawiska związane z chaosem wewnętrznym ucznia, dodatkowo wzmacnianym współcześnie przez chaos zewnętrzny, wymagają od nauczycieli religii wysokich kwalifikacji. Jeśli szkolne nauczanie religii ma towarzyszyć uczniowi w drodze, to musi przyjąć przeżycia młodych, związane z przechodzeniem od jednego etapu rozwojowego do następnego. Poczucie zagubienia, bezradności, beznadziejności, osamotnienia i lęku, którego doświadcza wielu uczniów staje się punktem wyjścia lub częścią wspólnej drogi, a podstawowymi zadaniami są przede wszystkim: obecność, cierpliwość, prawidłowa komunikacja i próba zrozumienia, co stawia nauczycielom religii bardzo wysokie wymagania¹². Nauczanie religii musi zmierzyć się z zasadą zachowania cierpliwości, systematyczności i mądrej komunikacji, by móc wsłuchiwać się w głosy uczniów, poznawać historie ich życia, a zarazem nie ulec pokusie pajdocentryzmu.

3. UWRAŻLIWIENIE NA SFERĘ DUCHOWĄ

Zgodnie z badaniami prowadzonymi przez European Values Study, na naszym kontynencie stale maleje liczba osób uznających się za religijne, szczególnie w północnej i zachodniej części Europy: 27,9% Europejczyków nie uczestniczy

⁹ Por. J. Mariański, *Między nadzieją i zwątpieniem. Sens życia w świadomości młodzieży szkolnej*, Lublin 1998.

¹⁰ Por. Z. Płużek, *Psychologia pastoralna*, Kraków 1994, s. 103.

¹¹ Por. J. Mastalski, *Samotność globalnego nastolatka*, Kraków 2007.

¹² Por. E. Osewska, *The Current Situation of Education and Continuing Professional Development of RE Teachers in Poland in the Context of the Social Challenges*, „The Person and the Challenges” 2 (2012) nr 2, s. 123–131; E. Osewska, *Komunikacja wiary w rodzinie wobec wyzwań Internetu*, „Studia nad Rodziną” 33 (2013) nr 2, s. 197–213; E. Osewska, *Edukacja religijna w szkole katolickiej w Anglii i Walii w świetle „Living and Sharing Our Faith. A National Project of Catechesis and Religious Education”*, Tarnów 2008, s. 142–150.

regularnie w obrzędach religijnych, chociaż nadal ważny jest dla nich udział okazjonalny w nabożeństwach z racji wydarzeń życiowych, takich jak: narodziny dziecka (71,3%), ślub (73,2%) czy śmierć członka rodziny (81,9%)¹³. Coraz bardziej upowszechnia się postawa *pick and choose*, polegająca na tym, iż Europejczycy są eklektyczni i wybierają przekonania, tradycje i praktyki religijne, kierując się bardziej indywidualnymi preferencjami niż wskazaniem religii. Indywidualne przeżywanie religijności staje się coraz częściej religijnością bez dogmatów, zasad i norm¹⁴. W konsekwencji systematycznie przybywa osób, które rezygnują z zasad moralnych i doktryny danego Kościoła na rzecz własnej, zindywidualizowanej i eklektycznej religijności. W Europie następuje przejście od mocnej pozycji chrześcijaństwa, poprzez współistnienie różnych religii oraz ateizmu, obojętność na zagadnienia religijne lub przesuwanie religii do sfery prywatnej – aż po wrażliwość na duchowość i swoisty sentyment religijny, który cechuje indywidualizacja, subiektywizacja, estetyzacja, emocjonalizacja, etyczność i indyferentyzm¹⁵. W konsekwencji przynosi to ogromne zróżnicowanie uczestników lekcji religii. Niniejsza charakterystyka może stanowić ważne wskazanie dla szkolnego nauczania religii, bowiem w klasie szkolnej niewielu będzie uczniów o jasno określonej tożsamości religijnej, ale mogą ujawniać się zwolennicy samodzielnie tworzonej religijności, poszukiwacze swojej tożsamości religijnej, odkrywcy wzruszeń religijnych, uczniowie ceniący osobiste doświadczenia religijne, twórcy własnych „mieszanek religijnych”, zwolennicy tzw. „religii serca” lub „religii piękna”, obrońcy praw człowieka, ekolodzy, pragmatycy, obojętni, zagubieni religijnie, areligijni oraz antyreligijni. Wielość i różnorodność uczestników szkolnego nauczania religii jest faktem, który stanowi wyzwanie dla szkolnego nauczania religii w społeczeństwie ponowoczesnym.

W sytuacji traktowania religii jak leżącego na półce w supermarkecie towaru do wyboru lub tworzenia własnej, subiektywnej religii, która może zmieniać się pod wpływem emocji ucznia lub jego intensywnych przeżyć, pojawiają się pytania: Jak uwrażliwić dziecko i zagubionego w ponowoczesnym chaosie młodego człowieka na obecność Boga? W jaki sposób wyczulić na coś/kogoś przekraczającego świat widzialny i dotykalny? Jak obudzić pragnienie poszukiwania czegoś/kogoś poza światem ziemskich doznań? Dość często młody człowiek, który znajduje się w sytuacji zagubienia, rozbicia, podzielenia i głębokiego dysonansu między życiem osobistym a ideałami, z jednej strony bardzo pragnie miłości i akceptacji, a jednocześnie bojąc się miłości, odrzuca ją – i w ten sposób sam dla siebie staje się niezrozumiały. Niestety współczesny rozwój technologiczny i dobrobyt materialny nie przekładają się bezpośrednio na dobrostan duchowy

¹³ Por. *Atlas of European Values: Trends and Traditions at the turn of the Century*, red. L. Halman i in., Leiden 2011.

¹⁴ Por. M. Mariański, *Sekularyzacja i desekularyzacja w nowoczesnym świecie*, Lublin 2006, s. 101.

¹⁵ Por. J.-P. Willaime, *Europe et religions. Les enjeux du XXIe siècle*, Paris 2004, s. 67.

młodego człowieka¹⁶. Niezwykle groźna jest sytuacja, w której uczeń, tęskniąc za miłością, szlachetnością i szczęściem, nie wyruszy w drogę na poszukiwanie wartości, ale pozostanie na poziomie utrzymania dobra materialnego. Nauczanie religii, wychodząc od ludzkich tęsknot, winno wskazywać dysonans życiowy, rozdźwięk między szlachetnymi ideałami a próbami ich realizacji w życiu¹⁷. Młody człowiek bardzo potrzebuje wsparcia tych, którzy poprzez swoje dysonanse przeszli na wyższy poziom życia duchowego, tych którzy przeszli już wiele odcinków swojej drogi i mogą świadczyć na podstawie swoich doświadczeń. Warto różnymi metodami wskazywać, iż samo zabezpieczenie materialne, skupienie na tym, co cielesne, ziemskie nie wypełni ogromnej tęsknoty człowieka.

W poszukiwaniu własnej tożsamości młody człowiek stawia sobie pytania: Kim jestem? Jaki jest cel i sens mojego życia? Do czego ono zmierza? Co będzie dalej? Czego chcę, potrzebuję i szukam? Dlatego w jego drodze do Emaus niezbędna jest rozmowa z kimś bardziej doświadczonym, ciągle stawianie pytań oraz wspólne, cierpliwe poszukiwanie odpowiedzi, które pomogą uczniowi w odkryciu, kim jest i w stawaniu wobec własnej tajemnicy. Przeszkodą jest apatia, bierność i obojętność ucznia, a niekiedy negatywne przeżycia rodzinne¹⁸. Dopóki uczeń nie zechce stanąć wobec swoich wątpliwości, pozwolić sobie na wyrażenie tkwiących w nim pytań, podjąć poszukiwań i refleksji, zastanowić się nad sobą i swoim życiem, dopóty nie rozwinie sfery duchowej. Czasem głębokie przeżycie własnej kruchości w zderzeniu ze światem, czasem doświadczenie choroby lub utraty kogoś bliskiego, a czasem spotkanie z innym młodym człowiekiem skłania nastolatka do postawienia pozornie prostego, a w rzeczywistości fundamentalnego pytania: po co to wszystko? Dlatego nie wystarczy odnieść się do ciała, sfery intelektualnej czy emocjonalnej (choć niekiedy można od nich zacząć), ale trzeba czegoś więcej. Bowiem odwoływanie się do jednej ze sfer człowieka, bez odniesienia do jego duchowości, nie przynosi ostatecznej odpowiedzi na fundamentalne pytanie: kim jest człowiek?

W ponowoczesnym i sekularnym społeczeństwie nastąpiło niemal programowe zawężenie ludzkich pragnień do koncentracji na ciele i jego pięknie (diety, zdrowie, tężyzna fizyczna, modny ubiór), do skupiania się na posiadaniu czegoś, co jest podziwiane przez innych młodych (najnowszy komputer, samochód, konto), do poprawiania dobrego samopoczucia emocjonalnego (czuję się dobrze,

¹⁶ E. Osewska, *Założenia i uwarunkowania wychowania religijnego podejmowanego w środowisku rodzinnym*, w: *Wychowanie do wartości w świecie cyberkultury*, red. B. Bilicka, Toruń 2012, s. 183–213.

¹⁷ Por. EN 51.

¹⁸ Por. J. Stala, E. Osewska, *Anders erziehen in Polen. Der Erziehungs- und Bildungsbegriff im Kontext eines sich ständig verändernden Europas des XXI. Jahrhunderts*, Tarnów 2009; J. Stala, *Familienkatechese in Polen um die Jahrhundertwende. Probleme und Herausforderungen*, Tarnów 2008; H. Lombaerts, E. Osewska, *Family Catechesis/Religious Education in 21st Century Europe*, w: *Religious Education/Catechesis in the Family: A European Perspective*, red. E. Osewska, J. Stala, Warszawa 2010, s. 27–48.

zatem jestem kimś), stąd w szkolnym nauczaniu religii trzeba wyjść poza propagowane schematy i propozycje. Potrzebne jest stopniowe uwrażliwianie młodego człowieka na piękno przyrody, sztuki, kultury, dobro czynione przez ludzi, poszukiwanie prawdy, aby tęskniąc za ideałem, nie zatrzymał się w drodze, skoncentrowany jedynie na swoim wyglądzie zewnętrznym, samopoczuciu, osiągnięciach i oferowanych produktach. Kiedy tradycyjne pielgrzymowanie do miejsc świętych zostało zamienione na łowy najmodniejszych artykułów w aprobowanych przez młodych centrach handlowych, a wymyślne kreacje celebrytów zastępują obrazy świętych, nie wystarczy odwoływać się do dawnych form religijnego wsparcia młodych, ale trzeba zaczynać od tego, co jest im bliskie i zrozumiałe¹⁹. Co zaskakujące, punktem wyjścia może być estetyka nowo nabytego T-shirtu, który nastolatek zindywidualizował, wypisując na nim swoje motto lub po prostu naszywając wybraną przez siebie naszywkę²⁰, tekst słuchanej współcześnie piosenki, hasła ekologiczne czy obejrzany ostatnio film. Formy pomocy w stopniowym rozwoju duchowym młodego człowieka mogą, a nawet powinny być różne, zawsze jednak niezbędne jest wychodzenie od tego, co bliskie, znane, czy wręcz pożądane przez ucznia. Dobrą pomocą w tym względzie może być uczenie wychowanka realnego i uczciwego spojrzenia na siebie i własne życie, stawianie pytań o to, czego chce i czego poszukuje, wskazywanie na przykłady osób, które mimo bogactwa i sławy zdecydowały się szukać czegoś więcej, pytanie o to, co człowiekowi pozostaje w krytycznym momencie życia, „dokopywanie się” poprzez warstwy codziennego konsumpcjonizmu do czegoś głębszego, demaskowanie karykaturalnych wizji człowieka oraz wołanie o uznanie całego bogactwa osoby, wraz z jego sferą duchową²¹. Towarzystwo młodzieży w drodze do Emaus wymaga dużej otwartości na jej potrzeby, oczekiwania, popłątania, zagubienia, zdumienia, zadziwienia i odkrycia. Dobrze, by nauczyciel religii pamiętał o zasadzie stopniowości, od rzeczy małych, dostrzegalnych, uznanych przez młodych, przez konsekwentne podążanie dalej, mimo zatrzymania, blokowania, czy nawet cofania. Niezbędne jest uwrażliwianie na to, kim jest człowiek oraz stawianie młodemu człowiekowi pytań o jego własną tajemnicę. Ponowoczesność niszczy antropologię, usuwa prawdę o człowieku, zwłaszcza o jego relacji z Bogiem, dlatego nauczyciel religii, chociaż niekiedy bardzo odosobniony, musi pomagać młodzieży odkrywać prawdę o człowieku i jego wymiarze duchowym. Następnie konsekwentnie wspierać go, by nie zadowalał się powierzchownymi odpowiedziami, dostarczonymi przez współczesną kulturę

¹⁹ Por. G. Rossiter, *Understanding the changing landscape of contemporary spirituality: A useful starting point for reviewing Catholic school religious education*, „The Person and the Challenges” 3 (2013) 1, s. 157–179.

²⁰ Por. M. Crawford, G. Rossiter, *Reasons for living: Education and young people's search for meaning, identity and spirituality*, Melbourne 2006; A. Quart, *Branded: The buying and selling of teenagers*, London 2003.

²¹ Por. M. Dziewiecki, *Wychowanie w dobie ponowoczesności*, Kielce 2002, s. 87–95.

medialną, ale by wytrwale szukał dalej. W ten sposób stopniowo będzie postępował drogą od narzucanej mu powierzchowności do duchowości.

4. DOŚWIADCZENIA EGZYSTENCJALNE

Na drodze towarzyszenia uczniowi szkolne nauczanie religii nie może pomijać jego sytuacji życiowej i codziennych doświadczeń. Szczególnie ważne są mocne negatywne doświadczenia: samotności, lęku, cierpienia, bólu, smutku, choroby, porażki, które skłaniają ucznia do zatrzymania i refleksji nad sobą i życiem. Niekiedy bez pomocy towarzysza drogi przeżycie bólu i cierpienia prowadzi do odrzucenia wiary w Boga, ale czasem przejście przez sytuacje graniczne, z całą gamą uczuć, prowadzi do odkrycia Boga, bowiem jak pisał J. Tischner: „Aby dojść do Boga, trzeba rozprawić się z pytaniem o zło”²². Pytania o chorobę, cierpienie, zło muszą zostać podjęte przez szkolne nauczanie religii.

Dla wielu współczesnych młodych ludzi ważnym środkiem wyrażenia siebie jest muzyka, sztuka plastyczna i twórczość w przestrzeni wirtualnej. Intensywne emocjonalnie przeżywanie siebie i codziennych sytuacji skłania uczniów do uzewnętrznienia swoich doświadczeń²³. Jednocześnie wchodząc w przestrzeń piękna, uczeń odnajduje coś, co przekracza jego codzienną rzeczywistość, odkrywa znaki Boga²⁴. Poprzez piękno sztuki może stopniowo podziwiać nie tylko jej bezpośredniego twórcę, ale może dochodzić do poznania ontologicznie Pierwszego Twórcy. Skupienie na pięknie sztuki może prowadzić młodego człowieka do momentu, w którym akt podziwu stanie się aktem religijnym i mistycznym. Szczególny charakter sztuki polega na tym, że plastyczna i muzyczna forma artystyczna odwołuje się do ludzkiej zdolności widzenia i słyszenia²⁵. Doświadczenie wiary rodzi się ze słuchania słowa, ale też z oglądania dzieł Jezusa Chrystusa. Dzięki Jego wcieleniu Bóg stał słyszalny i widzialny. Można przyjąć, że w Jezusie Chrystusie dokonuje się „wewnętrzna wymiennosc” słowa i obrazu, co potwierdzają tytuły chrystologiczne: *Logos* – „Słowo” oraz *Eikon* – „Obraz”. Dlatego towarzyszenie uczniowi w drodze do Emaus winno obejmować zarówno proces słowny, jak

²² Por. J. Tischner, *Myślenie na skrzyżowaniu dróg*, w: *Człowiek i transcendencja*, red. K. Tarnowski, Kraków 1995, s. 7.

²³ Por. W. Kawecki, *Teologia piękna. Poszukiwanie locus theologicus w kulturze współczesnej*, Poznań 2013.

²⁴ Por. *Education and Creativity*, red. E. Osewska, Warszawa 2014.

²⁵ Por. J. Królikowski, *Zobaczyć wiarę. Obraz i doświadczenie wiary w Kościele*, w: *Wierzyć i widzieć*, red. K. Flander i in., Sandomierz 2013, s. 127–129; J. Królikowski, *Nieme słowo. Teologia w sztuce*, Tarnów 2008; J. Królikowski, *Widzialne słowo. Teologia w sztuce*, Tarnów 2009; W. Kawecki, *Czym jest locus theologicus kultury wizualnej?*, w: *Wierzyć i widzieć...*, s. 31–45; J. Królikowski, *Teologia piękna...*, s. 11–66; J. Królikowski, *Teologia wobec kultury wizualnej*, w: *Miejsca teologiczne w kulturze wizualnej*, Kraków–Warszawa 2013, s. 15–29.

i proces wizualny²⁶, zwłaszcza że współczesny młody człowiek coraz intensywniej korzysta z wyobraźni i języka ikonicznego.

Znaczącym wychowawczo doświadczeniem jest również poszukiwanie, pragnienie i przeżycie miłości. Niekiedy młody człowiek tak bardzo potrzebuje doświadczenia miłości, iż ulega pierwszym przeżywanym emocjom zakochania, myląc je z miłością. Można jednak przyjąć, iż samo pragnienie dawania miłości i przyjmowania jej od wybranej osoby jest tak silnym doświadczeniem, iż pomaga ono w otwarciu się na miłość Boga do człowieka. Doświadczenie miłości i pragnienie bycia szczęśliwym, przeżywane przez ludzi młodych ze szczególną intensywnością, tworzy podatny grunt do odnajdywania Boga. Szkolne nauczanie religii, towarzyszące wychowankowi w drodze, powinno stopniowo uczyć go rozpoznawania własnych emocji i radzenia sobie z nimi, a także odpowiedzialnego posługiwania się własnym myśleniem i mądrego odniesienia do drugiego człowieka. Stałe towarzyszenie i wspieranie ucznia wzmacnia jego proces wychowania emocjonalnego oraz stanowi zachętę do szukania prawdy. Stopniowo młody człowiek staje się coraz bardziej świadomy samego siebie i może dokonać oceny siebie. Poznanie prawdy o samym sobie, o swoich zaletach i wadach, o tym, co go rozwija i prowadzi do szczęścia, a co mu zagraża i niszczy go, daje podstawy do podjęcia procesu wychowania religijnego²⁷.

Młody człowiek, który odkrywa, kim jest, szanuje siebie samego jako człowieka, dokonuje odpowiedzialnej oceny siebie i szanuje drugiego człowieka, może wyruszyć w dalszą drogę, wspierany przez szkolne nauczanie religii, wzmacniające jego wolę i motywację. Trzeba jednak pamiętać, iż pojawiające się na drodze trudności (niechęć do wysiłku, słaba wola, wpływ rówieśników, ciekawe oferty medialne) mogą blokować wędrówkę, stąd niezbędne jest systematyczne wspieranie ucznia i ciągłe wzmacnianie jego motywacji.

5. POKONYWANIE TRUDNOŚCI W DRODZE

W przygotowaniu ucznia do spotkania z Bogiem wcielonym potrzebne jest wskazanie argumentów za Jego wiarygodnością i rzeczywistą historyczną obecnością. Poprzez podanie konkretnych, historycznych dokumentów, potwierdzających historyczność Jezusa Chrystusa, nauczanie religii zapobiega zarzutom

²⁶ Por. J. Królikowski, *Widzialne słowo. Teologia w sztuce*, Tarnów 2009; W. Kawecki, *Teologia wobec kultury wizualnej*, w: *Miejsca teologiczne w kulturze wizualnej...*, s. 15–29; *Kultura wizualna – teologia wizualna*, red. W. Kawecki i in., Warszawa 2011; J. Stala, *Punina postojanja osebe – civilizacija ljubavi u kontekstu postmoderne*, „Crkva u svijetu” (2015) nr 3, s. 469–477; J. Stala, *Die Polen angesichts der Umbrüche im politischen und gesellschaftlichen Bereich. Ein Vierteljahrhundert nach der Unabhängigkeit Polens*, „The Person and the Challenges” 5 (2015) nr 1, s. 191–199; J. Stala, *Katechese im Zeitalter der Postmoderne. „Grundsatzprogramm für die Katechese der Kirche in Polen” aus dem Jahr 2010*, „Bogoslovni vestnik” 74 (2014) nr 1, s. 107–117.

²⁷ Por. M. Dziewiecki, *Wychowanie w dobie ponowoczesności*, Kielce 2002, s. 55–67.

o Jego fikcyjności. Jednak samo stwierdzenie historyczności potwierdza jedynie Jego obecność na Ziemi, może ukazywać Go tylko jako wyjątkowego człowieka i mistrza, stąd domaga się dopełnienia wskazaniem na Jego mękę, śmierć i zmartwychwstanie. Jeżeli uczeń ma dostrzec w Jezusie Chrystusie kogoś więcej niż założyciela chrześcijaństwa, potrzebne jest także wskazanie argumentów przemawiających za Jego boskością: boska samoświadomość, wyjątkowość relacji z Bogiem Ojcem, postawa moralna, przyjęcie męki i śmierci krzyżowej, wypełnienie proroctw starotestamentalnych, dokonywane cuda oraz zmartwychwstanie. Szczególnie ważna jest prezentacja faktu zmartwychwstania i związane z nim wydarzenia: realność śmierci Jezusa, pusty grób, chrystofanie i wierność Jego uczniów, aż do poniesienia męczeńskiej śmierci²⁸.

Dużą przeszkodą na drodze spotkania z Jezusem może być Jego zamazany, nieprawdziwy lub niepełny obraz. Jak rozpoznać Boga wcielonego, kiedy nie wiem, kim On jest? Jak spotkać się z Kimś, kogo w karykaturalny sposób prezentują media głównego nurtu? Niestety często okazuje się, że uczeń tworzy sobie wyobrażenie Boga na podobieństwo człowieka, zupełnie niezgodne z biblijnym przesłaniem. Ograniczoność ludzkiego poznania, błędy wychowania, przekaz medialny, złe doświadczenia z ludźmi reprezentującymi Kościół sprawiają, że uczeń tworzy sobie zniekształcony obraz Boga, czasem nadmiernie surowego, którego nie sposób kochać, a niekiedy nazbyt dobrotliwego i naiwnego, którego łatwo zredukować do wyobrażenia kulturowego lub dziecięcej bajki²⁹.

Ewangelista Łukasz przypomina, że w drodze do Emaus uczniowie nie potrafili przyjąć zapowiedzi proroków, stąd sam Jezus, „zaczynając od Mojżesza poprzez wszystkich proroków wykladał im, co we wszystkich Pismach odnosiło się do Niego” (Łk 24,27). Dlatego na następnym etapie drogi, kiedy uczeń przyjmuje istnienie Boga wcielonego na swoim młodzieńczym poziomie, niezbędne jest dalsze poznawanie Boga poprzez Pismo Święte i Tradycję. Nauczanie religii w zależności od potrzeb ucznia, jego dotychczasowej wiedzy, umiejętności oraz jego kontekstu życiowego powinno udzielić mu wsparcia. Nie może go zostawić tylko na etapie rozpoznania Boga wcielonego jako istniejącego, ale powinno dalej towarzyszyć mu w drodze³⁰. Im bardziej wrogie lub obojętne religijnie

²⁸ Por. P. Mąkosa, *Katecheza młodzieży gimnazjalnej w Polsce. Stan aktualny i perspektywy rozwoju*, Lublin 2009, s. 433–438.

²⁹ Por. E. Osewska, J. Stala, *W kierunku katechezy rodzinnej*, Kielce 2003, s. 185–194.

³⁰ Por. E. Osewska, *Die Aktivierung des Schülers im Religionsunterricht an der Grundschule – dargestellt am Beispiel der Schulbuchreihe „Das Geschenk Jesu”*, „Bogoslovni vestnik” 71 (2011) nr 1, s. 123–133; E. Osewska, *Die katholischen Schulen im Kontext der sozialen, kulturellen und religiösen Situation in Europa*, „Theologica” 46 (2011) 2, s. 335–348; E. Osewska, *Grundsatzprogramm für die Katechese der Kirche in Polen vom 8. März 2010: Kontext und Ursachen (Temeljni program kateheze katoliške Cerkve na Poljskem z dne 8. marca 2010: kontekst in razlog)*, „Bogoslovni vestnik” 74 (2014) nr 3, s. 495–504; E. Osewska, *Religious Education from the Perspective of Central and Eastern Europe*, w: *Toward Mutual Ground. Pluralism, Religious Education and Diversity in Irish Schools*, red. G. Byrne, P. Kieran, Dublin 2013, s. 133–143; J. Stala, E. Osewska,

jest jego otoczenie, tym bardziej podstawowe są formy wsparcia od swoistej alfabetyzacji religijnej, poznawania intelektualnego, interpretacji, aż po głoszenie kerygmatu, świadectwo chrześcijańskie i modlitwę opartą o teksty biblijne. Niezmiernie ważne jest zachowanie adekwatności języka przekazu, by uczeń był stopniowo zachęcony, „pociągnięty do” dalszego odkrywania Boga wcielonego. W tym momencie szczególnie intensywnie ujawnia się problem inkulturacji. Jak przypomina K. Misiaszek, nauczanie religii musi uwzględniać kontekst kulturowy życia ucznia, bowiem kultura jest pierwszym i podstawowym środowiskiem i sposobem życia wychowanka, a religia ujawnia się w kulturze³¹. Przeżywany współcześnie w Europie głęboki rozdźwięk między kulturą a religią jest przyczyną dramatu naszych czasów³². Dlatego inkulturowe nauczanie religii jest obecnie niezbędne, jeśli słowo Boże ma dotrzeć do współczesnego ucznia. Nauczanie religii nie nawiąże kontaktu z uczniem i nie będzie w stanie towarzyszyć mu w drodze, jeśli nie uwzględni jego szeroko rozumianej kultury i nie będzie umiejętnie jej przenikać, interpretować i uzdrawiać. Nauczanie religii potrzebuje komunikacji z uczniem, z zachowaniem języka, który będzie go wyrażał, a zarazem pozwalał na czytelny, jasny przekaz.

Nie można także zapomnieć o jeszcze jednej kwestii związanej ze współczesnym kontekstem kulturowym – o świecie wirtualnym, stworzonym przez nową komunikację elektroniczną. W nim uczniowie komunikują się, bawią, odpoczywają, ale także zdobywają wiedzę. *Digital literacy* – umiejętność wyszukiwania, rozumienia i stosowania informacji pochodzących z różnych źródeł i prezentowanych przez Internet staje się bardzo cenna. Współczesny uczeń czerpie treści, także religijne, z wielu źródeł o różnym stopniu wartości. Łączy je, powtarza lub przetwarza i przesyła dalej³³. W tym kontekście szkolne nauczanie religii ma pomagać młodemu człowiekowi dokonywać rozróżnienia pomiędzy imitacją i powierzchownością a mądrą, uczciwą i prawdziwą refleksją, wraz z wezwaniem do działania zgodnego z uzyskanym wglądem w siebie.

Poznanie w konkretnym kontekście społeczno-kulturowym Boga wcielonego niesie ze sobą wezwanie oraz ryzyko przemiany. Wcielony Bóg proponuje

Optymalny podręcznik do nauki religii w szkole podstawowej, „Tarnowskie Studia Teologiczne” XXVIII/2 (2010), s. 21–28; J. Stala, E. Osewska, *Wielostronna i wieloczynnościowa aktywizacja dzieci w młodszym wieku szkolnym w nauczaniu religii*, „Tarnowskie Studia Teologiczne” XXIX/1 (2010), s. 97–108; E. Osewska, J. Stala, *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce z 8 marca 2010 roku – kontekst i przyczyny*, „Katecheta” (2011) nr 1, s. 56–61.

³¹ Por. K. Misiaszek, *Koncepcja nauczania religii katolickiej w publicznej szkole włoskiej po konkordacie z 1984 roku*, Warszawa 1999, s. 195–202; K. Misiaszek, *Katecheza i kultura*, w: *Wybrane zagadnienia z katechetyki*, red. J. Stala, Tarnów 2003, s. 21–71.

³² Por. EN 20.

³³ Por. H. Lombaerts, E. Osewska, *Information and Communication Technology*, w: S. Gatt, H. Lombaerts, E. Osewska, A. Scerri, *Catholic Education. European and Maltese Perspectives*, Malta 2004, s. 113–130; E. Osewska, *L'educazione oggi in un Europa diversificata*, w: *Europa, scuola, religioni. Monoteismi e confessioni cristiane per una nuova cittadinanza europea*, red. F. Pajet, Torino 2005, s. 47–64.

młodemu człowiekowi miłość, za którą ten tęskni, ale wzywa go jednocześnie do dojrzałej odpowiedzi, obejmującej całość życia. Czytając Pismo Święte, uczeń odkrywa, że Bóg jest osobową miłością i kocha go nieodwołalnie. Ewangelista Łukasz wskazuje na ten ważny moment: „Wtedy oczy im się otworzyły i poznali Go” (Łk 24,31). Rozpoznanie, kim jest Bóg, który pochyla się nad każdym człowiekiem, staje się wezwaniem do zmiany życia. Odkrycie przez ucznia, że Bóg jest przy nim i kocha go zawsze i bezwarunkowo, pozwala na przejście od zagubienia, osamotnienia, powierzchowności, rozproszenia do odnalezienia siebie, relacji, głębi i spójności. Doświadczenie chrześcijańskie nie tylko daje uczniowi poczucie bezpieczeństwa w obecności Boga, ale wzywa do wewnętrznej przemiany w nowego człowieka. Człowiek, który żyje doświadczeniem spotkania z Bogiem wcielonym, pogłębia je przez modlitwę, czytanie Pisma Świętego, życie sakramentalne, regularne praktyki religijne, rekolekcje, realizację przykazań Boga i życie we wspólnocie. W tym miejscu szkolne nauczanie religii nie jest już wystarczające i potrzebuje wskazywać młodym miejsca ich formacji wiary: katechezę parafialną, młodzieżowe ruchy religijne, grupy liturgiczne, modlitewne, biblijne, charytatywne, ekumeniczne itp. Szkolne nauczanie religii musi, wychodząc od wymiaru naturalnego, prowadzić do wymiaru nadprzyrodzonego. Współczesne zagrożenia i wyzwania stawiają blokady, ale dają także nowe możliwości przechodzenia swojej drogi wiary, dlatego dzisiejsze szkolne nauczanie religii stanowi pomoc, z której nie wolno zrezygnować.

Jan Paweł II przypominał młodym: „Człowiekowi koniecznie potrzebne jest to miłujące spojrzenie. Jest mu potrzebna świadomość, że jest miłowany, że jest umiłowany odwiecznie i wybrany odwiecznie – a równocześnie ta odwieczna miłość Bożego wybrania towarzyszy mu w ciągu całego życia jako miłujące spojrzenie Chrystusa. I może najbardziej w chwili doświadczenia, upokorzenia, prześladowania, klęski – wtedy, gdy nasze człowieczeństwo zostanie jakby przekreślone w oczach ludzkich, znieważone i podeptane – wtedy świadomość tego, że Ojciec umiłował nas odwiecznie w swoim Synu; tego, że Chrystus miłuje każdego i zawsze, staje się mocnym punktem oparcia dla całej naszej ludzkiej egzystencji”³⁴. Doświadczenie spotkania z Bogiem bywa tak silne, że budzi potrzebę jego wyrażania i poszukiwania różnych form ekspresji. Potrzebne są przestrzenie, formy wypowiedzi, język, konkretne środki, by uczniowie mogli wyrażać swoje „otwarcie oczu”, spotkanie, przyłgnięcie i relację z Bogiem wcielonym. Przykładem wyrażania i przekazywania doświadczenia spotkania z Bogiem są Światowe Dni Młodzieży, zarówno te odbywające się co roku w Niedzielę Palmową, jako spotkania diecezjalne, jak i te międzynarodowe. Współczesny młody człowiek zanurzony w obecnej kulturze ma poprzez te spotkania szansę,

³⁴ Por. Jan Paweł II, List do młodych całego świata *Parati semper*, 7.

by wraz z młodymi z całego świata opisać głośno swoją drogę wiary i spotkanie z Miłością.

TEACHING RELIGION AS ACCOMPANYING: FROM SUPERFICIALITY TO SPIRITUALITY TO PERSONAL ACQUAINTANCE WITH GOD INCARNATE

Summary

According to the general understanding, accompanying involves first of all being in attendance, being with somebody, sharing the hardships of a journey, joys, but also difficulties, uncertainties, overcoming obstacles on the road together, defining the destination. If Religious Education wants to take on the function of accompanying children and the youth on the road to the contemporary Emmaus, then the fundamental condition is being in attendance and journey together. Therefore, the author of this article reflects upon the idea of the road to Emmaus and the role of school RE as accompanying youth leading from superficiality to spirituality to personal contact with God. Personal acquaintance with God incarnate assumes certain complementarity of God's initiative and man's action, cognition, conversion and trust. Thanks to His incarnation God has become audible and visible. Therefore, accompanying the pupil on the road to Emmaus should include both the verbal and visual processes starting from pupil's inner chaos, his/her questions, problems, difficulties up to the spiritual sphere.

Słowa kluczowe: współczesna młodzież, nauczanie religii, duchowość, droga wiary

Keywords: contemporary youth, Religious Education, spirituality, way of faith

BIBLIOGRAFIA

- Bartnik C., *Personalizm*, Lublin 1995.
- Crawford M., Rossiter G., *Reasons for living: Education and young people's search for meaning, identity and spirituality*, Melbourne 2006.
- Człowiek i transcendencja*, red. K. Tarnowski, Kraków 1995.
- Education and Creativity*, red. E. Osewska, Warszawa 2014.
- Gatt S., Lombaerts H., Osewska E., Scerri A., *Catholic Education. European and Maltese Perspectives*, Malta 2004, s. 113–130.
- Jackson R., *Rethinking Religious Education and Plurality. Issues in diversity and pedagogy*, London 2004.
- Kawecki W., *Teologia piękna. Poszukiwanie locus theologicus w kulturze współczesnej*, Poznań 2013.

- Królikowski J., *Widzialne słowo. Teologia w sztuce*, Tarnów 2009.
- Kultura wizualna – teologia wizualna*, red. W. Kawecki i in., Warszawa 2011.
- Lombaerts H., Osewska E., *Family Catechesis/Religious Education in 21st Century Europe*, w: *Religious Education/Catechesis in the Family: A European Perspective*, red. E. Osewska, J. Stala, Warszawa 2010, s. 27–48.
- Mariański J., *Między nadzieją i zwątpieniem. Sens życia w świadomości młodzieży szkolnej*, Lublin 1998.
- Mariański J., *Sekularyzacja i desekularyzacja w nowoczesnym świecie*, Lublin 2006.
- Mastalski J., *Samotność globalnego nastolatka*, Kraków 2007.
- Mąkosza P., *Katecheza młodzieży gimnazjalnej w Polsce. Stan aktualny i perspektywy rozwoju*, Lublin 2009.
- Misiaszek K., *Katecheza i kultura*, w: *Wybrane zagadnienia z katechetyki*, red. J. Stala, Tarnów 2003, s. 21–71.
- Misiaszek K., *Koncepcja nauczania religii katolickiej w publicznej szkole włoskiej po konkordacie z 1984 roku*, Warszawa 1999.
- Osewska E., *Die Aktivierung des Schülers im Religionsunterricht an der Grundschule – dargestellt am Beispiel der Schulbuchreihe „Das Geschenk Jesu“*, „Bogoslovni vestnik” 71 (2011) nr 1, s. 123–133.
- Osewska E., *Die katholischen Schulen im Kontext der sozialen, kulturellen und religiösen Situation in Europa*, „Theologica” 46 (2011) 2, s. 335–348.
- Osewska E., *Edukacja religijna w szkole katolickiej w Anglii i Walii w świetle „Living and Sharing Our Faith. A National Project of Catechesis and Religious Education”*, Tarnów 2008.
- Osewska E., *Grundsatzprogramm für die Katechese der Kirche in Polen vom 8. März 2010: Kontext und Ursachen (Temeljni program katechese katoliške Cerkve na Poljskem z dne 8. marca 2010: kontekst in razlog)*, „Bogoslovni vestnik” 74 (2014) nr 3, s. 495–504.
- Osewska E., *Komunikacja wiary w rodzinie wobec wyzwań Internetu*, „Studia nad Rodziną” 33 (2013) nr 2, s. 197–213.
- Osewska E., *L'educazione oggi in un Europa diversificata*, w: *Europa, scuola, religioni. Monoteismi e confessioni cristiane per una nuova cittadinanza europea*, red. F. Pajer, Torino 2005, s. 47–64.
- Osewska E., *Religious Education from the Perspective of Central and Eastern Europe*, w: *Toward Mutual Ground. Pluralism, Religious Education and Diversity in Irish Schools*, red. G. Byrne, P. Kieran, Dublin 2013, s. 133–143.
- Osewska E., Stala J., *Die katholische Schule zu Beginn des XXI. Jahrhunderts am Beispiel Polens und Englands*, Warszawa 2015.
- Osewska E., Stala J., *W kierunku katechezy rodzinnej*, Kielce 2003.
- Osewska E., *The Current Situation of Education and Continuing Professional Development of RE Teachers in Poland in the Context of the Social Challenges*, „The Person and the Challenges” 2 (2012) nr 2, s. 123–131.
- Osewska E., *Wspólnota rodzinna w służbie wychowania*, „Family Forum” 4 (2014), s. 125–139.

- Religious Education / Catechesis in the Family. A European Perspective*, red. E. Osewska, J. Stala, Warszawa 2010.
- Rossiter G., *Understanding the changing landscape of contemporary spirituality: A useful starting point for reviewing Catholic school religious education*, „The Person and the Challenges” 3 (2013) 1, s. 157–179.
- Stala J., *Die Polen angesichts der Umbrüche im politischen und gesellschaftlichen Bereich. Ein Vierteljahrhundert nach der Unabhängigkeit Polens*, „The Person and the Challenges” 5 (2015) nr 1, s. 191–199.
- Stala J., *Katechese im Zeitalter der Postmoderne. „Grundsatzprogramm für die Katechese der Kirche in Polen“ aus dem Jahr 2010*, „Bogoslovni vestnik” 74 (2014) nr 1, s. 107–117.
- Stala J., Osewska E., *Anders erziehen in Polen. Der Erziehungs- und Bildungsbegriff im Kontext eines sich ständig verändernden Europas des XXI. Jahrhunderts*, Tarnów 2009.
- Stala J., *Punina postojanja osobe – civilizacija ljubavi u kontekstu postmoderne*, „Crkva u svijetu” (2015) nr 3, s. 469–477.
- Wychowanie chrześcijańskie a kultura*, red. M. Nowak, T. Ożóg, Lublin 2000.